

SPOTKANIE SYBIRAKÓW Z DZIEĆMI /ocalmy od zapomnienia/

W dniu 06.04.2022 został zakończony etap spotykania się, w dobie panowania koronawirusa od 04.03.2020, praktycznie jeszcze do dnia dzisiejszego Sybiraków /pp. Stanisławy Szarycz, Ryszarda Janosza, Romana Janika i autora/ z dziećmi, które z różnych przyczyn znaleźli się w Domu Dziecka.

Spotkanie było bezpośrednie, ale z wykorzystaniem technicznych środków przekazu. Dzieci zadawały pytania, a my odpowiadaliśmy. Pytania dotyczyły naszego dzieciństwa, z trudnego okresu naszego życia, tzn. zesłania w latach 1940 – 1949. Nasze dzieciństwo to okres wywozu nas jako kilkuletnich dzieci, razem z rodzicami, i rodzinami na Syberię - w różne rejony Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich /ZSRR/. Autorów pytań i odpowiadających nagrywano i na podstawie zachowania Dzieci i Sybiraków – powstał fantastyczny film, na podstawie którego możemy rozróżnić życie dzieci na zesłaniu, aż do powrotu do Polski. Przebywaliśmy w rejonie Archangielska, Kazachstanu i Bajkału. Wracaliśmy do Polski w różnych okresach: np. pp. St. Szarycz i R. Janik, tuż po zakończeniu II w.św. z rejonów zesłania, p. R. Janosz poprzez Persję i Afrykę do Polski też po wojnie, natomiast A. Tunkiewicz dopiero w grudniu 1955, po prawie siedmiu latach pobytu na zesłaniu. Wszyscy z nas przebywając na Syberii przeżyli okresy głodu, mrozu, pracy w różnych warunkach terenowych i pogodowych. W tym okresie zesłania, jeżeli mogliśmy się uczyć, to tylko w języku rosyjskim. Z naszego przekazu najgorszy żywot jako dzieci mieli pp. Stanisława i Roman. Trudy życia p. Ryszarda na Syberii były zrekompensowane poprzez wyjście z Armią Andersa: *„24 marca 1942 r. rozpoczął się pierwszy etap ewakuacji Armii Polskiej ze Związku Sowieckiego. Do listopada 1942 r. wysłano do Iranu ponad 115 tys. osób, w tym około 78,5 tys. żołnierzy oraz 37 tys. cywilów. Wśród ewakuowanych było niemal 18 tys. Dzieci”*.

Pobyt autora /w rysie historycznym/ na Syberii – można znaleźć w artykułach na stronie internetu: Koło Wrocław-Fabryczna – Związek Sybiraków, a szczególnie pod datą: 22.09.2019 „Wilniuk, Sybirak czy Polak”.

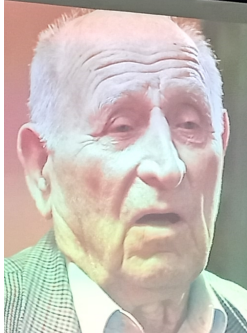
Organizatorami nagrania, jak i dzisiejszego spotkania były organizacje:



Przebieg spotkania:

1. Powitanie, wprowadzenie do tematu „świadkowie Historii. Dzieciństwo w wirze historii”. Pokaz filmowy Dzieci, które zadawały pytania i Sybiraków, które odpowiadały na te pytania. Gesty i zachowanie ... współczucie i przeżycie wszystkich Uczestników!

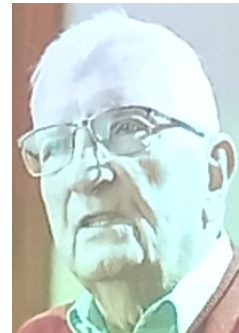
2. Na pytania odpowiadali:



P. Roman Janik



P. Stanisława Szarycz



P. Ryszard Janosz



**Poznajemy siebie na ekranie, zainteresowanie filmem ...
i też przeżywamy**



**Pp. Małgorzata i Magdalena /Fundacja „Wspólnota Pokoleń”/ - też z
uśmiechem obserwują zachowanie obu stron /Dzieci i Sybiraków/**

3. Krótkie podsumowanie i wręczenie prezentów, wszystkim zainteresowanym problematyką, przez Organizatorów Spotkania i Dzieci, którzy sami je przygotowali ...



Panie Małgorzaty: Skawska – prowadząca Spotkanie i reprezentująca Stowarzyszenie "Adventure Realms" i Koronkiewicz-Hupajło ze Stowarzyszenia „Wspólnota Pokoleń”. Pierwszy z prawej – najmłodszy mój kolega – KUBA!



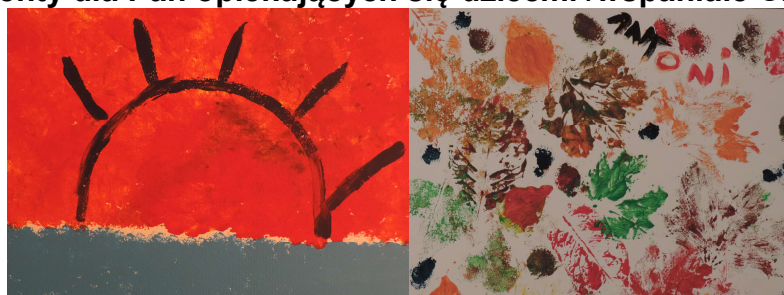
Wspólne spotkanie osób, które zadawały pytania i tych co odpowiadali. Dzieci trzymają wykonane przez siebie obrazy specjalnie przeznaczone dla nas – Sybiraków oraz dyplomy od Organizatorów powstania filmu



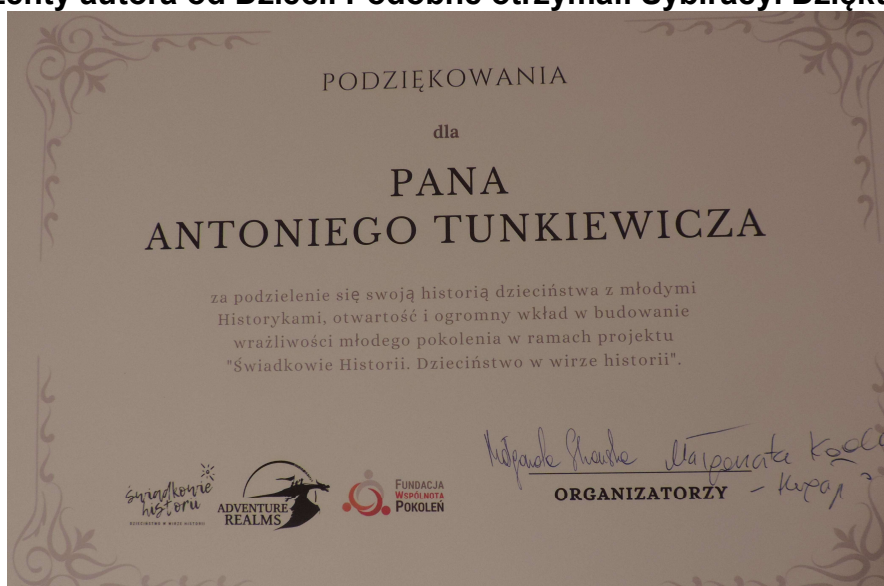
Miły moment ... Odważny Chłopak



Prezenty dla Pań opiekujących się dziećmi /wspaniałe Ciocie!//



Prezenty autora od Dzieci. Podobne otrzymali Sybiracy. Dziękujemy



Podziękowania od Organizatorów. Obiecujemy dalszą współpracę w miarę naszych sił



Prezes ZO ZS p. Ryszard Janosz i Wiceprezes ZO ZS p. Roman Janik z prezentami ... od wspaniałych Dzieci

4. Podziękowania i wykonanie wspólnych zdjęć



W imieniu Sybiraków – podziękował za spotkanie p. Ryszard Janosz



Z uśmiechem na twarzy kończymy część oficjalną

5. Część nieoficjalna, to poczęstunek i bezpośrednie rozmowy stron biorących udział w spotkaniu. Dzieci prosili nas o autografy, mówiły o swoich problemach, o nauce. Jak różne są okresy naszego życia. Nas Sybiraków na zesłaniu /czasami bez rodziców/ - w trudnych warunkach materialnych i naszych „Dziennikarzy” – którzy jednak są niby w podobnych warunkach, ale w jakich innych uwarunkowaniach. Są wśród swoich Opiekunów, nazywanych przez dzieci „Ciociami” i „Wujkami”.



Zapraszamy na ciastko ... mówi p. Łukasz

6. Podsumowanie

Nasze spotkanie było zorganizowane w ciekawy, mimo wszystko sposób. MY – jako Sybiracy nie wiedzieliśmy, że będzie bezpośrednie spotkanie z dziećmi zadające nam pytania, a Oni nie wiedzieli, że mają spotkanie z nami! I to może spowodowało, że było to miłe spotkanie ...

Podobnie, jak było nagrywanie „Pytanie – odpowiedź”, też nie było wiadomo, o co chodzi! Bez przygotowania, poprzednio i teraz w trakcie spotkania ... mogę śmiało napisać, że warto było spotkać się z dziećmi. Oni wiedzą trochę więcej jak nam było na zesłaniu, a my wiemy czym się dzieci interesują, jakie mają pomysły i marzenia ...

Każdy z nas potrzebuje trochę ciepła ... Oni dali nam swoim zachowaniem /rozmową, przytuleniem się na pożegnanie/ ... my – chyba swoją rozmową i postawą godną „Babci” i „Dziadka”. I do następnego ... spotkania!

Wszystkim Organizatorom spotkań i Wykonawcom filmu w imieniu Uczestników zadających pytania, a głównie odpowiadających na nie serdecznie dziękuję.

P.S. Autorowi nie udało się nagrać samego-siebie i trochę ubolewam ... z czasem pobiorę naukę i nauczę się nagrywanie i siebie...

Opracował:
Uczestnik wspaniałego Spotkania
Antoni Tunkiewicz
Koło Fabryczna Związku Sybiraków
We Wrocławiu